

JANINA JENTYS-SZAFEROWA

### Archiwum Profesora Szafera

W przedmowie do ostatniej książki pt. „Wspomnienia przyrodnika”<sup>1</sup> pisze mój mąż te słowa:

„...Czerpałem je z moich zapisków i dokumentów dotyczących losów botaników w Polsce, którymi interesowałem się przez całe życie. Poza tym miałem do swobodnej dyspozycji zbiór dokumentów i korespondencji, który bądź odziedziczyłem po moich poprzednikach, zwłaszcza profesorach Uniwersytetu Jagiellońskiego (gromadziłem te materiały szczególnie pilnie), bądź też zbierałem różnymi sposobami, organizując (zwłaszcza po przejściu na emeryturę) tak zwane przeze mnie „Archiwum dokumentów historii botaniki polskiej”. „...Wspomniane archiwum żyło jednakże i dotychczas żyje jako pracownia badań nad historią botaniki dzięki włączeniu jej organizacyjnie do Instytutu Botaniki PAN oraz znalezieniu kilku osób zainteresowanych w tym dziale pracy.”

„...Z dalszej organizacji i planów naukowych archiwum, złączonego z bardzo dużym zbiorem listów, okaże się, w jakim stopniu można było urzeczywistnić moje plany prac historycznych indywidualnych i zbiorowych.”

A planów tych było dużo — jak choćby na parę miesięcy przed śmiercią, kiedy kończył pisać swoje „Wspomnienia”, przygotowywał pracę w oparciu o posiadane materiały o Alojzym Estreicherze, przyrodniku i podróżniku, na tle swojej epoki. Planował też następną „Alojzy Estreicher mało znany botanik krakowski”. Niestety, bezlitosna Parka przecięła nić jego życia.

W roku 1973 „Archiwum Profesora Szafera” przekazałam Bibliotece Jagiellońskiej (częściowo przez Bibliotekę zakupioną, częściowo otrzymaną w darze). W pierwszych latach po śmierci mego męża szereg botaników młodych i starszych, którzy wiedzieli o tym ogromnym i ciekawym zbiorze, pragnęło sięgnąć do tych materiałów botanicznych, organizacyjnych i innych, ale zwykle kończyło się na skierowaniu petenta do Biblioteki Jagiellońskiej, bez podania bliższych danych. A w miarę upływu czasu i lat, wskutek trudności w dobruńczeniu do tych materiałów, nikt już się bliżej nimi nie interesował.

<sup>1</sup> Władysław Szafer: Wspomnienia przyrodnika, Zakł. Nar. im. Ossolińskich, 1973, str. 315.

Ażeby zbiór całego życia mego męża nie zagubił się w ogromie materiałów archiwalnych Biblioteki Jagiellońskiej, pragnę poinformować świat botaniczny, gdzie i pod jakimi sygnaturami można je odnaleźć.

Archiwum znajduje się w dziale rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej pod sygnaturami: Przyb. 276/73—364/73; 11/74—49/74 oraz 705/76—816/76.

Wśród dużej ilości materiałów są tam m. in. dotyczące katedr botanicznych wszystkich uniwersytetów w Polsce, Szkoły Żabikowskiej, Liceum Krzemienieckiego, Ogrodu Botanicznego w Wilnie, źródła do dziejów botaniki w historycznym księgozbiórze Piastów w Brzegu, Szkoły Lasowej we Lwowie, Dublan i wiele, wiele innych. Są życiorysy niemalże wszystkich botaników polskich, są nawet materiały dotyczące Arrasów Wawelskich, są bezcenne komentarze do jawańskiej korespondencji między M. Raciborskim a Władysławem Kulczyńskim, a przede wszystkim niezmiernie ciekawa korespondencja mego męża z całym niemalże światem.

Nie sposób wyliczyć i zreferować wszystkich zagadnień, które znajdują się w tych przebogatych materiałach. Zasygnalizować trzeba jednak, że znajdują się tam także bezcenne notesy z komentarzami ze wszystkich wycieczek botanicznych mego męża od lat najmłodszych.

Porównanie tych spisów ze stanem dzisiejszym może wykazać, że nie tylko wiele roślin, ale i wiele stanowisk dziś już nie istnieje. Tereny zielone poszły bowiem pod zabudowę lub zginęły z powodu emisji gazów trujących ze Śląska. Byłyby to cenne wiadomości z punktu widzenia ochrony przyrody.

Pani Walerii Bojanowskiej, wieloletniej pomocnicy mego męża przy prowadzeniu Archiwum, serdecznie dziękuję za Jej trud włożony w wyszukanie sygnatur, pod którymi można odnaleźć Archiwum mego męża w Bibliotece Jagiellońskiej oraz za Jej pomoc w napisaniu zamieszczonego wyżej artykułu.